

SZEŚCIU CHĘTNYCH NA WARSZTATY

Jerzy Szostak

jerzy@exmedia.pl



Wszystko wskazuje na to, że już w przyszłym roku powinna rozpocząć się budowa w Sochaczewie warsztatów naprawczych dla Kolei Mazowieckich. O realizację inwestycji ubiega się sześć firm, wśród których są światowi giganci produkcji taboru kolejowego.

Wiadomo już, jakie firmy chcą zaprojektować oraz wybudować warsztaty naprawcze w Sochaczewie, w których będą remontowane pociągi należące do Kolei Mazowieckich i innych przewoźników.

Do udziału w negocjacjach dotyczących inwestycji, która ma być realizowana w formule partnerstwa publiczno-prawnego, zgłosiło się sześć firm.

Atak gigantów

O wybudowanie najnowocześniejszej sekcji naprawy taboru kolejowego w Polsce i Europie, która ma powstać w Sochaczewie - na terenach przyległych do obecnej lokomotywowni - ubiegają się najwięksi na świecie producenci taboru kolejowego, a dokładnie ich polskie spółki.

Wnioski złożyły: Alstom Konstal S.A. - francuski producent pociągów dużej prędkości TGV i AGV; Bombardier Transportation Polska sp. z o.o. - światowy lider w pro-



fot. Koleje Mazowieckie

dukcji samolotów i taboru kolejowego oraz szwajcarski Stadler, który do przetargu przystąpił jako konsorcjum: Stadler Service Polska Sp. z o.o. - Lider i Stadler Polska Sp. z o.o. - Partner. Ponadto swoje oferty złożyli: Mallena Investments sp. z o.o.; Aldesa Development sp. z o.o.; konsorcjum, w skład którego weszły: Pojazdy Szynowe PESA Bydgoszcz Spółka Akcyjna oraz Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Mińsk Mazowiecki” S.A.

- Cieszę się, że nasz projekt spotkał się z tak dużym zainteresowaniem. Realizacja takiej inwestycji w formie partnerstwa publiczno-prywatnego nie jest jeszcze zbyt popularna w Polsce, ale Koleje Mazowieckie lubią nowatorskie i trudne wyzwania. Wybudowanie hali utrzymaniowo-naprawczej jest dla nas projektem strategicznym, który w przyszłości przeloży się na lepsze funkcjonowanie spółki. To, obok zakupu 71 elektrycz-

nych zespołów trakcyjnych, największe przedsięwzięcie Kolei Mazowieckich w historii istnienia firmy i ogromna praca na najbliższe lata - mówi Czesław Sulima, członek zarządu, dyrektor eksploatacyjny Kolei Mazowieckich.

Sztuka lobbingu

Teraz wszystkie złożone wnioski zostaną zweryfikowane pod względem formalnym, a następnie będą wysłane zaproszenia do udziału w negocjacjach do firm, których wnioski nie zostaną odrzucone. Negocjacje z potencjalnymi wykonawcami będą dotyczyć m.in. spraw technicznych, finansowych i prawnych. I jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planami Kolei Mazowieckich to wykonawcę inwestycji, jak poinformowano nas w Biurze Rzecznika Prasowego KM, powinniśmy poznać jeszcze tej jesieni.

Szacowany koszt inwestycji to około 1,3 miliarda złotych. I

właśnie taką kwotę będzie musiała wyłożyć firma, która zgodzi się na warunki mazowieckiego przewoźnika. A ten chce, aby wykonawca inwestycji zobowiązał się do poniesienia wydatków związanych z budową obiektu, jego utrzymaniem oraz zarządzaniem. W zamian KM będą zlecały mu w ramach wieloletniej umowy naprawę swojego taboru. Inwestor będzie mógł także naprawiać w Sochaczewie pociągi innych przewoźników.

Warsztaty powstaną na 6,5 hektarowej działce, leżącej pomiędzy lokomotywownią a obwodnicą Sochaczewa. Jej zakup - a tym samym budowa sekcji naprawy, w której znajdzie zatrudnienie kilkaset osób - to zasługa Adama Orlińskiego - radnego Sejmiku Województwa Mazowieckiego. To właśnie radny namówił Zarząd Mazowsza oraz władze KM do wybudowania warsztatów w Sochaczewie. Za jego propozycją przemawiało położenie przyszłych warsztatów: niedaleko Warszawy, tuż przy linii kolejowej E20, niedaleko autostrady, blisko dworca kolejowego, planowanego Centralnego Portu Lotniczego oraz planowanej linii szybkich prędkości Wschód - Zachód. A ta ostatnia ma być fragmentem nowego Jedwabnego Szlaku, łączącego Chiny z Europą.

Rozpoczęcie inwestycji planowane jest w drugiej połowie 2018 roku, a zakończenie w 2020 roku.